

# Piotr Maciej Przypkowski

---

## Państwowe Muzeum im. Przypkowskich w Jędrzejowie

---

Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach 18, 405-413

---

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## MUZEA AUTONOMICZNE WOJEWÓDZTWA KIELECKIEGO

### KRONIKA MUZEALNA 1989—1992

#### PAŃSTWOWE MUZEUM IM. PRZYPKOWSKICH W JĘDRZEJOWIE

Najważniejszym wydarzeniem czterech objętych kroniką lat było zakończenie trwającego od 1985 r. kapitalnego remontu zabytkowych budynków muzeum, wykończenie wnętrz, przeprowadzenie konserwacji i rekonstrukcji obiektów przeznaczonych na ekspozycję, kompletne umeblowanie i wyposażenie wnętrz oraz zorganizowanie stałej ekspozycji. Ponadto zagospodarowano nowe pomieszczenia biblioteki, działu ekslibrisu i grafiki, działu historyczno-artystycznego i zorganizowano pracownię fotograficzną. Przeprowadzono również remont zachowawczy oficyny mieszczącej magazyny i biura muzeum.

Pierwszą udostępnioną po remoncie ekspozycją była wystawa *Droga do niepodległości* otwarta 11 listopada 1989, prezentująca bogaty wybór z liczącego ok. 2000 pozycji zespołu dokumentów, fotografii, pocztówek, odznak i pamiątek związanych z działalnością Legionów Polskich, ich komendanta Józefa Piłsudskiego i najbliższych mu oficerów.

W tym samym czasie (listopad 89) generalny wykonawca remontu muzeum, przedsiębiorstwo „EXBUD”, na skutek braku środków odstąpił od dalszego wykonawstwa, pozostawiając część wnętrz nie wykończonych. W latach 1990—1991 wykańczano i zagospodarowywano poszczególne pomieszczenia własnymi siłami pracowników muzeum oraz przy pomocy miejscowych rzemieślników. Urządzane wnętrza były stopniowo udostępniane zwiedzającym, nie zorganizowano zatem spektakularnego uroczystego otwarcia całości muzeum.

Dnia 20 czerwca 1990 gościła w częściowo tylko urządzonym muzeum Minister Kultury i Sztuki Izabela Cywińska.

9 sierpnia przyjmowano uczestników X Marszu Szlakiem I Kompanii Kadrowej.

11 listopada zorganizowano w oparciu o wspomnienia Zofii Przyppkowskiej wieczór słowno-muzyczny z okazji Święta Niepodległości.

11 maja 1991 muzeum gościło Irenę Andersową i Juliusza Englerta — autora albumu *General Anders*. Zorganizowano spotkanie z mieszkańcami Jędrzejowa i promocję książki.

11 lipca muzeum zwidziła oficjalna delegacja przedstawicieli parlamentu Australii z przewodniczącym Senatu i ambasadorem Australii w Polsce.

9 sierpnia 1991 przyjmowano uczestników XI Marszu Szlakiem I Kompanii Kadrowej Legionów Polskich.

19 października — wizyta ambasadora Szwecji z małżonką i I sekretarzem ambasady.

26 maja 1992 poetka Ludmiła Mariańska, będąc pod wrażeniem po zwiedzeniu muzeum, napisała w księdze pamiątkowej:

„Dwa czarne słońca toczą się w orbicie  
nad ziemią: jedno rodzi, drugie gasi życie.”

1 września zwidziła muzeum delegacja ICOMOS-u z Izraela.

15 września przedstawiciele Centrum Sztuki Żydowskiej w Jerozolimie opracowywali zespół judaików ze zbiorów muzeum.

28 października odbył się koncert kameralny w wykonaniu „Das Neue Wiener Bläserquintett” — kwintetu instrumentów dętych z Wiednia.

14 grudnia 1992 muzeum gościło delegację



Ryc. 1. Dwie zabytkowe kamienice — siedziba muzeum, widok od podwórza: dawny dom Przypkowskich z kopułą obserwatorium astronomicznego oraz budynek dawnej apteki z łamanym dachem z lukarnami. Stan po remoncie

Kongresu Polonii Amerykańskiej z przewodniczącym Edwardem Moskalem.

Frekwencja w muzeum przedstawiała się następująco, w 1989 r. — 1161 osób, w 1990 — 6152 osoby, w 1991 — 18 921, w 1992 — 22 821 osób.

Muzeum zajmuje obecnie dwie zabytkowe kamienice w rynku: budynek dawnej apteki z charakterystycznym łamanym dachem z lukarnami (XVIII w., przebudowany w XIX i XX w.) oraz dawny dom Przypkowskich z kopułą obserwatorium astronomicznego (XIX — pocz. XX w.). Po raz pierwszy w dziejach muzeum zaprezentowano tak wielką ilość eksponatów rozmieszczonych na tak dużej i różnorodnej powierzchni wystawowej.

W obu połączonych ze sobą kamienicach zorganizowano jeden ciąg ekspozycyjny o zamkniętym obiegu, umożliwiający bezkolizyjny ruch zwiedzających. Wejście z bramy prowadzi do pomieszczenia szatni i kasy muzeum, które zostało przebudowane na ten cel z dawnego sklepu, nowy wystrój stanowi boazeria dębowa, takżeż łada, ławy i skrzynia. W szatni zlokalizowano kącik lapidarium mieszczący m.in. detale romańskiej kamieniarki cysterskiego kapitularza z jędrzejowskiego opactwa. Częściowo przebudowane schody prowadzą na piętro, do mieszkania Zofii i Feliksa Przypkowskich, które niemal w całości zostało zrekonstruowane wg stanu, jaki istniał

za życia jego właścicieli. Odtworzono kolorystykę ścian i stolarki, napisy w supraportach — 17 sentencji łacińskich i greckich. Przeprowadzono konserwację 10 pieców kaflowych, w szczególności ich dekoracyjnych polichromowanych zwieńczeń ceramicznych.

Wnętrza zostały wyposażone w oryginalne meble, obrazy, bibeloty, przedmioty codziennego użytku tak, aby nadać im charakter mieszkalny, zgodnie z zachowaną dokumentacją fotograficzną i przekazami świadków. Zespół ten tworzą: przedpokój, gabinet, biblioteka, salon, jadalnia, sypialnia, kuchnia oraz nie udostępniany do zwiedzania pokój gościnny na poddaszu. Tylko jedno pomieszczenie — dawna druga sypialnia — nie ma charakteru wnętrza mieszkalnego, gdyż zmieniono jego układ poprzez przebicie drzwi do sąsiedniego budynku. Zorganizowano tu ekspozycję zegarów mechanicznych. Nieco inaczej niż pierwotnie przedstawia się wystrój przedpokoju, gdzie dla lepszego zapoznania zwiedzających z historią muzeum umieszczono portrety jego twórców i fundatorów oraz ogromną planszę z drzewem genealogicznym rodu.

Z wnętrza mieszkania Przypkowskich na szczególną uwagę zasługuje gabinet doktora Feliksa (1872—1951) zachowany we wszystkich szczegółach tak, jak urządził go właściciel po przebudowie domu w roku 1906 i gdzie pracował do końca życia. Szafy biblioteczne są pełne książek — starodruków, dzieł

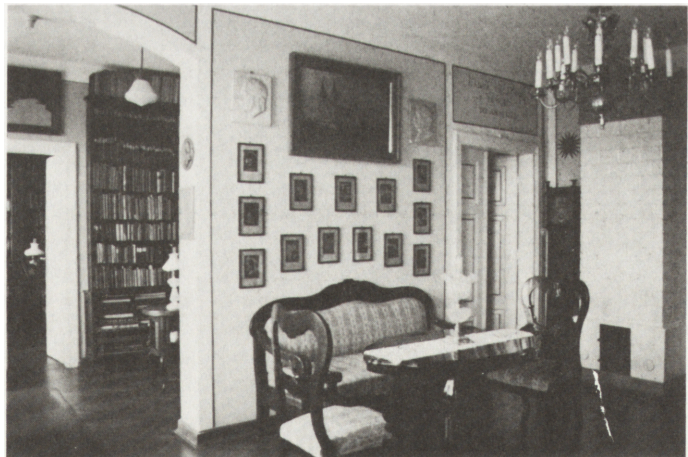
Ryc. 2. Wnętrze mieszkania Przypkowskich, gabinet doktora Feliksa



astronomicznych i medycznych, w przepastnych szufladach biurka znajdują się przedmioty, które były tam zawsze, m.in. pudło po czekoladkach mieszczące 7 zasuszonych bukietów fiołków, wręczonych Zofii Przypkowskiej przez pierwszych legionistów, którzy wkroczyli do Jędrzejowa pod wodzą Władysła

ława Beliny-Prażmowskiego; w szafie stoi czako ullańskie podarowane przez tegoż osobieście. W 1915 roku w tym pokoju mieszkał na kwatery Józef Piłsudski, pod ścianą stoi ta sama kanapa z narzutą, na której sypiał, na ścianie wisi aparat telefoniczny, przez który wydawał rozkazy, lub wypisywał je na blankietach recept

Rys. 3. Wnętrze mieszkania Przypkowskich, salon z przejściem do biblioteki



dra Feliksa, które leżą na biurku. W jednej z szaf widnieje otwór po kuli wystrzelonej przypadkiem z broni Komendanta.

W sąsiednim pokoju — bibliotece — którego trzy ściany wypełniają aż po sufit półki z książkami, stoi stolik do gry w szachy. Tu grywali oficerowie sztabu Legionów, Piłsudski najchętniej rozgrywał partie sam ze sobą; te same figury szachowe spoczywają w pudełku, jego bok imituje grzbiety książek.

Biblioteka otwiera się arkadą do salonu, gdzie obok eklektycznych mebli (kanapa, fotele, owalny stół) i szpinetu z pocz. XIX w. znajdowała się pierwotnie cała kolekcja zegarów słonecznych w trzech stylowych serwantkach i dużej szafie-gablocie. Ekspozyty były tam nadmiernie stłoczone, obecnie pozostawiono zatem tylko część z nich, większość umieszczając na ekspozycji współczesnej. W salonie pozostały modele wykonane przez Feliksa Przypkowskiego, klepsydry i cenniejsze ekspozyty z dawnego zasobu, w tym słynny zegar słoneczny z armatką, należący wg tradycji do króla Stanisława Leszczyńskiego. Po zapoznaniu się z tym zegarem Władysław Broniewski napisał:

„Biją słoneczne godziny w Jędrzejowie.  
I mnie i tobie i innym biją zegarowie.”

Jest to początek wiersza wchodzącego w skład poematu *Wisła*. W zbiorach jest oryginalny rękopis poety datowany 27 września 1953, na ekspozycji umieszczono jego dobrze wykonaną kopię. W sąsiedniej serwantce prezentowana jest kasetka podróżna należąca wg tradycji do Sary Bernhardt (jest tam jej fotografia z autografem), zakupiona do zbiorów nie ze względu na osobę sławnej aktorki, lecz zegar słoneczny wmontowany w specjalnej przegródce. W dekoracji ścian salonu uwagę zwraca portret Mikołaja Kopernika — autolitografia Leona Wycołkowskiego z dedykacją autora dla Feliksa Przypkowskiego.

Korytarzem, w którym wiszą oprawne grafiki i mapy, przechodzi się z salonu do jadalni wyposażonej w meble w stylu zakopiańskim: prostokątny rozkładany stół, krzesła, fotel, kanapka i bardzo okazały kredens. Na komodzie stoi odbiornik radiowy SABA — sześciolampowa superheterodyna z 1938 roku, do dziś

na chodzie — ukrywany podczas okupacji hitlerowskiej z narażeniem życia. Na ścianach oprócz licznych obrazów i fotografii uwagę zwracają dwie gablotki z owadami — są tam motyle i egzotyczne żuki.

Jadalnia łączy się z sypialnią, gdzie stoją nakryte białymi kapami dwa żelazne łóżka, nad nimi wielki czarny krzyż z XVII-wieczną ludową rzeźbą Chrystusa utrzymaną jeszcze w tradycji gotyckiej, grafiki o treści religijnej, w rogu toaletka z marmurowym blatem zastawiona przyborami do mycia i higieny osobistej, obok emaliowany bidet, pod łóżkiem porcelanowy nocnik.

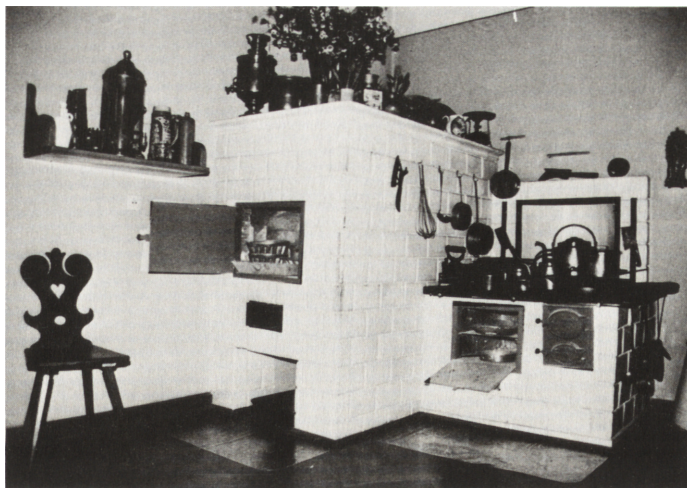
Także z jadalni wąski korytarzyk prowadzi do kuchni wyposażonej w piec kuchenny z płytą, wnęką na ogromny czajnik i piekarnikiem, a przy nim duży piec chlebowy z tradycyjnym miejscem do spania na górze, obecnie zastawiony naczyniami i przyborami kuchennymi. Duży oszklony kredens prezentuje swe bogate wnętrze wypełnione ceramiką stołową i rozlicznymi drobiazgami. Na półce ściennej obok innych naczyń stoi pojemnik z kranikiem na źródlaną wodę pitną, na podłodze stągiew na wodę gospodarczą. Uwagę zwraca XIX-wieczna lodówka — drewniana szafka z pojemnikiem na lód i izolowaną komorą na produkty.

Z kuchni można zejść na klatkę schodową, tzw. kuchenne schody, gdzie na podeście stoi pionowo duża blaszana wanna, wnoszona do kuchni wówczas, gdy domownicy pragnęli zażyć kąpeli.

Wracając z kuchni przez korytarz i jadalnię, przechodzi się do pokoju mieszczącego ekspozycję zegarów mechanicznych. Z dawnego umeblowania pozostała tu okazała barokowa szafa intarsjowana i biedermeyerski sekretarzyk ze skrytkami. Z zegarów na uwagę zasługują: wielki zegar-szafa z mechanizmem organowym grającym kuranty (Niemcy poł. XIX w.), wiszący u sufitu zegar-kula (Saksonia poł. XVIII w.) przeznaczony do zawieszenia nad stolikiem do gry w karty, zegar karetowy z kopertą krytą skórą jaszczurczą (Austria XVIII w.) i maleńki pektoralik w oprawie z kryształu górskiego w kształcie jajka (Paryż XVII w.).

Przez nowo przebite drzwi można teraz przejść do sąsiedniego budynku dawniej

Rys. 4. Wnętrze mieszkania Przyppkowskich, kuchnia



XVIII-wiecznej apteki, który jednak był kilkakrotnie przebudowywany i częściowo zrujnowany, tak że wnętrza podczas remontu zostały przekształcone i zaadaptowane do celów muzealnych. Z dwóch połączonych pokoi na piętrze wygospodarowano salę wystawową ze współczesnym wystrojem wnętrza projektu Wrzesława Żurawskiego. Mieszczą się tu najważniejsze zbiory muzeum — kolekcja zegarów słonecznych uważana za trzecią w świecie, po zbiorach Science Museum w Oxfordzie i Adler Planetarium w Chicago. Reprezentowane są tu niemal wszystkie typy tych instrumentów, używanych od XV wieku do czasów najnowszych; w większości są to niewielkie, kieszonkowe obiekty wykonane z różnych materiałów — drewno, metal, kość słoniowa, kamień. Do najcenniejszych należą: zegar słoneczny poziomy, grawerowany na płycie miedzianej w ogniu złożonej przez Erazma Habermela w Pradze, kon. XVI w.; zegary słoneczne typu Dieppe, dwutabliczkowe z polichromowanej kości słoniowej, Francja XVII w.; zegary paryskie, poziome z podnoszonym gnomonem przy zmianie szerokości geograficznej, wykonane ze srebra, Francja XVII/XVIII w.; zegary norymberskie, poziomo-pionowe ze wskazówką nitkową, kość słoniowa, drewno, XVI—XVIII w. i zegary augsburskie, równikowe, o skomplikowanej instrukcji obsługi, która była drukowana i dodawana w komplecie

razem z praktycznym pudełkiem (Niemcy XVIII w.). Z większych ściennych zegarów słonecznych zwraca uwagę zegar pionowy wielokrotny, dekoracyjnie grawerowany na płycie ołowianej z potrójną skalą godzinową i znakami zodiaku, Dania 1637 r. i kamienny zegar w kształcie serca, sygnowany: Dębno A.D. 1704.

Wychodząc z sali wystawowej, mija się na podeście klatki schodowej gabloty ze srebrem i porcelaną stołową i wchodzi do najbardziej reprezentacyjnych wnętrz muzeum — apartamentu, składającego się z przedsiionka i trzech pokoi: saloniku, jadalni i sypialni. Wystrój tych wnętrz, zgodnie z pomysłem Tadeusza Przyppkowskiego, zaprojektował Wrzesław Żurawski, wzorując się na detalach wnętrz XVIII-wiecznych. Ściany pokrywają płycinowe boazerie, obramienia płaszczyzn krytych tkaniną lub kurdybanem, profilowane gzymsy. Wnętrza te wykonano specjalnie dla wyeksponowania w nich autentycznych zabytkowych mebli, obrazów i przedmiotów ze zbiorów muzeum, pochodzących w głównym zrębie z dawnych zasobów rodziny Przyppkowskich. W saloniku malinowym, nazwanym tak od koloru tkanin ściennych, znajdują się: barokowa intarsjowana biuro-praska, okazały fotel kolbuszowski, biedermeierowska kanapa, okrągły stół i krzesła Ludwik Filip. Wśród obrazów na uwagę zasługuje *Portret astronoma*, szkoła flamandzka XVII w., wg tradycji należał



Ryc. 5. Budynek dawnej apteki, apartament — salonik malinowy

on do zbiorów króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, gdzie uchodził za dzieło Rubensa. Ciekawostką stanowi ogromna eklektyczna metalowa waza z pokrywą, przeznaczona do chłodzenia szampana, a pochodząca z pałacu Leopolda Kronenberga w Warszawie.

Wnętrze jadalni zdobi unikalny w zbiorach polskich zespół rokokowych kurdybanów (Flandria poł. XVIII w.) — 9 wielkoformatowych kompozycji ornamentalnych na złotym tle z motywami kwiatów, owoców i ptaków. Wbudowane w boazerię dwie serwantki mieszczą porcelanę (Miśnia, Berlin), szkła, srebra (m.in. Malcza), wózek stołowy do serwowania

starego wina (Christoffle, Francja 2. poł. XIX w.) i puchar w kształcie sowy z okutej srebrem skorupy orzecha kokosowego — XIX-wieczna kopia oryginału z XVI wieku. Wielki prostokątny stół w stylu Ludwika XIV jest współcześnie wykonaną rekonstrukcją dla wyeksponowania zamontowanych jako blat oryginalnych barokowych holenderskich intarsji z XVII wieku, będących fragmentami mebli zniszczonych przez żołnierzy radzieckich w 1945 r. Na rokokowej komodzie stoi wcześniejsza, XVII-wieczna nastawa z szufladkami, na niej zaś najcenniejszy zegar mechaniczny w zbiorach muzeum — szafkowy wahadłowy, wykonany przez



Ryc. 6. Budynek dawnej apteki, apartament — jadalnia z wyeksponowanymi kurdybanami rokokowymi z połowy XVIII w.

Ryc. 7. Budynek dawnej apteki, ostatni pokój apartamentu — sypialnia



A. Gobiera w Paryżu w roku 1654 dla króla Jana Kazimierza — o czym informuje napis wygrawerowany na tylnej płycie mechanizmu.

Ostatni pokój apartamentu — sypialnia, może być podzielona kotarą wychodzącą z fasety sufitowej, aby zasłonić duże podwójne łóżko, stanowiące komplet ze stojącą w jego nogach kanapą. Jest tu barokowa szafa, rokokowy polichromowany stolik-konsola z rozkładanym blatem do gry w karty; wielkie, sięgające sufitu empirowe lustro-tremo; nad łóżkiem obraz Rafała Hadziewicza *Święty Franciszek*, Kielce poł. XIX w.; ryciny o treści religijnej,

w rogu nad klęcznikiem oprawny w szkło i ramę okazały manierystyczny krucyfik haftowany złotą, srebrną i barwną nicią z postacią Chrystusa reliefowo wymodelowaną z tkaniny — unikatowy obiekt datowany na ok. 1600 r.

Po wyjściu z apartamentu wracamy na schody, aby udać się na poddasze, gdzie zlokalizowano bibliotekę, gabinet rycin i pomieszczenie działu historyczno-artystycznego. Obszerne wnętrza — ukryte w wysokim, łamanym dachu, oświetlone lukarnami — powstały w wyniku przebudowy nie użytkowanego pierwotnie poddasza. Ich wystrój utrzymany w na-

Ryc. 8. Budynek dawnej apteki, poddasze — wnętrze biblioteki





turalnym jasnym drewnie dębowym zaprojektował Janusz Cedro. Szczególnie okazałe prezentuje się wnętrze biblioteki, gdzie schody prowadzą na galerię osłoniętą balustradą z toczonych tralek. Znalazły tu pomieszczenie najcenniejsze starodruki, w tym bazylejskie wydanie dzieła Mikołaja Kopernika *De revolutionibus orbium coelestium* (1566), książki z autografami Heweliusza, Kartezjusza i Huygensa, kilka inkunabułów, wśród nich słynna historia świata Hartmana Schedla *Liber chronicarum*, bogato ilustrowana drzeworytami, wydana w Norymberdze w roku 1493. Są tu reprezentowane dzieła najwybitniejszych oficyn Europy, jak: Elzevier, Plantin, Henricpetrina, Koberger, oraz dzieła o szczególnej randze bibliofilskiej, jak np. książka z biblioteki króla Zygmunta Augusta z supereklibrisem królewskim tłoczonym na okładce (rok 1557). Zespół książek o tematyce gnomonicznej (o zegarach słonecznych) jest jednym z kilku najbogatszych na świecie z tej tak wąskiej dziedziny nauki. Księgozbiór współczesny to przede wszystkim działy historii i nauk pomocniczych, sztuki i rzemiosła artystycznego, różnorodne encyklopedie i słowniki. Biblioteka jest ogólnie dostępna dla czytelników w godzinach otwarcia muzeum. Gabinet rycin mieści największy liczbowo zbiór muzeum — kolekcję grafiki i ekslibrisu liczącą obecnie ok. 25 000 pozycji od XVI do XX w. Na szczególną uwagę zasługuje okazały zespół drzeworytów artystycznych Tadeusza Cieśliewskiego i Stefana Mroczewskiego — twórców zaprzyjaźnionych z Przypkowskimi i goszczonych wielokrotnie w Jędrzejowie. Zorganizowano tu ekspozycję współczesnej grafiki polskiej, na której na wybranych przykładach prezentowane są różnorodne techniki graficzne i tendencje artystyczne.

W pomieszczeniu działu historyczno-artystycznego przechowywane są zbiory rzemiosła artystycznego oraz dokumentów i przedmiotów o randze historycznej, głównie obiekty dotyczące historii miasta i regionu, okazały zbiór dawnych fotografii i pocztówek. Na uwagę zasługuje zespół judaików, jak: balsaminki, lampy chanukowe, świeczniki, naczynia, przedmioty kultu religijnego.

Z poddasza schodzimy dwie kondygnacje w dół, gdzie na parterze, w pomieszcze-

niach dawnej apteki, której wnętrz nie udało się niestety zrekonstruować, zorganizowano ekspozycję historyczną. Można tu obejrzeć najdawniejsze dokumenty z autografami królewskimi: Zygmunta Starego, Jana Kazimierza, Augusta III, Stanisława Leszczyńskiego i Stanisława Augusta Poniatowskiego oraz część kolekcji tkanin z XVII i XVIII w., w tym dwa pasy kontuszowe i okazały flamandzki gobelin; pamiątki rodzinne Przypkowskich, portrety przodków, a dalej wystawa biograficzna Feliksa i Tadeusza Przypkowskich. Na uwagę zasługują oryginalne przyrządy medyczne i sprzęt fotograficzny z przełomu XIX i XX w. Zgromadzono tu również pamiątki po Radziwiłłach z Nagłowic, wśród nich kamień z herbem Oksza pochodzący z dworu Rejów i fotel używany przez Fryderyka Chopina podczas koncertów w Antoninie, wraz ze stwierdzającym ten fakt zaświadczeniem napisanym przez księcia Michała Radziwiłła.

Następnie schodzimy do piwnic. Kilka sklepionych pomieszczeń, pochodzących prawdopodobnie z pocz. XVIII wieku, zaadaptowano na ekspozycję zbiorów działu dawnej gastronomii i farmacji. Pokazano tu m.in. XVII-wieczne majolikowe albarelo, kryształowe flakony apteczne, miedziane rondle, samowary, alembik do pędzenia alkoholu, a także oryginalny piecyk do rozgrzewania żelazek. Piwnice pod budynkiem dawnej apteki połączone są z piwnicami pod domem Przypkowskich, wychodząc zatem na parter, wracamy do punktu wyjścia, czyli do szatni. Przed opuszczeniem wnętrza muzeum można jeszcze zajrzeć do znajdującej się na parterze sali tzw. audiowizualnej. Została ona utworzona podczas remontu z połączonych dwóch pokoi poprzez likwidację ściany działowej. Reprezentacyjny wystrój wnętrza, nawiązujący w miniaturyzowanej formie architekturę pałacową, zaprojektował Wrzesław Żurawski. Tworzą go płycinowe boazerie, profilowane gzymsy, tkaniny ścienne oraz lustra umieszczone naprzeciw okien w ramach analogicznych do okiennych. Z dawnego wyposażenia pozostał piec kaflowy z dekoracyjnym polichromowanym zwieńczeniem. Na jednostopniowym podium ustawiono zabytkowy fortepian z dawnych zbiorów rodzinnych, po kon-

serwacji jest pełnowartościowym instrumentem muzycznym, a także wielkoekranowy telewizor, sprzęt video i odbiornik satelitarny. Po wstawieniu składanych krzeseł sala mieści ok. 70 osób. Odbywają się tu różnorodne imprezy, koncerty, spotkania towarzyskie i autorskie oraz lekcje muzealne.

Piotr Maciej Przykowski

## MUZEUM WSI KIELECKIEJ

1989

W 1989 r. muzeum zaprezentowało publiczności cztery wystawy o charakterze czasowym. Poza nowymi ekspozycjami wzbogacono, z uwzględnieniem niezbędnych korekt, ekspozycje już istniejące w zabytkowych obiektach architektury drewnianej na terenie Parku Etnograficznego w Tokarni.

Pierwsza z wystaw czasowych zaaranżowana we wnętrzach organistówki z Bielin (czynna od kwietnia do sierpnia) prezentowała tradycyjne wyroby plecionkarskie Kielecczyny, zapoznając jednocześnie z technikami wykonania. Połączona ze sprzedażą wyrobów, cieszyła się dużą popularnością.

Następna ekspozycja również w organistówce z Bielin (wrzesień — październik), opracowana przez pracownika muzeum Jarosława Leszczyńskiego, była poświęcona kaplicz-

kom i krzyżom przydrożnym na Kielecczynie. Autorzy fotogramów przedstawili mało znane, a jednocześnie bardzo ciekawe obiekty małej architektury, oddając ich niepowtarzalne piękno.

Kolejna wystawa zatytułowana *Malowana droga życia*, urządzona w zaadaptowanych do tego celu pomieszczeniach kuchni i spiżarni dworu z Suchedniowa (lipiec – wrzesień), przybliżyła sylwetkę i twórczość znanego artysty malarza ludowego Józefa Firmantego.

Czwarta, ostatnia z wystaw nosząca tytuł *Nastrojem malowane*, udostępniona w tych samych pomieszczeniach w październiku 1989 r., była również wystawą autorską i zapoznawała ze światem malarskich wizji Eugeniusza Brożka, uznanego artysty malarza młodego pokolenia, reprezentującego nurt tzw. realizmu magicznego. Zestaw prac malarskich pochodzących w dużej mierze ze zbiorów prywatnych pozwolił na wszechstronną prezentację tej niewątpliwie intrygującej twórczości. Muzeum pozyskało do swoich zbiorów cenny obraz artysty — *Ukrzyżowanie*.

Poza wymienionymi wystawami przygotowano coroczny kiermasz dożynkowy, uwzględniając również sztukę ludową.

W ramach prowadzonej przez muzeum działalności upowszechniającej tematykę kultury i sztuki ludowej pracownicy prowadzili spotkania i lekcje związane z tymi zagadnieniami.



Ryc. 1. Dworek Laszczyków — nowa kielecka siedziba Muzeum Wsi Kieleckiej (ul. Jana Pawła II, nr 6)